

NASZ ADRES:
ul. Nadbrzeżna 12
21- 509 Kodeń

Warsztatowe Mru-Mru

Ważne
tematy:

kwiecień

Cena 1zł

- Nasza kadra
- Prezentujemy pracowników
- Nasi uczestnicy
- Ogłoszenia
- Nasze plany

Anna Skerczyńska

Czym się Pani zajmuje?

Prowadzę Dział Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie od kwietnia 2005r. Przyznajemy dofinansowania ze środków PFRON osobom indywidualnym do sprzętu rehabilitacyjnego, do sprzętów pomocniczych, do turnusów rehabilitacyjnych, do likwidacji barier. To jest generalnie podstawowa działalność naszego działu. *Ile lat działa PCPR?* PCPR powstał w 1999r. w wyniku reformy administracyjnej.



Jak jestem u Was i obserwuję jak się zachowujecie, to widzę, że między Wami stworzyły się więzi jak między rodzeństwem w niektórych przypadkach. Na pewno są też sytuacje

konfliktowe, ale to i w każdym innym środowisku takie zjawiska się zdarzają, więc jest to normalna sprawa. Jesteście bardzo życzliwi, uważam, że jest to bardzo potrzebna instytucja i cieszę się, że taki warsztat powstał.

Jak spędza Pani czas wolny?

Bardzo mam mało tego wolnego czasu, ale jeśli tylko mam wolną chwilę lubię wtedy przeczytać ciekawą książkę lub obejrzeć dobry film. Zimą jeśli tylko się uda i są warunki lubię pojeździć na nartach. Latem uwielbiam podróżować, zwiedzać nowe miejsca, dowiadywać się czegoś ciekawego o historii regionu i naszego pięknego kraju.

Jakie jest Pani marzenie?

Jeżeli chodzi o moja pracę, często spotykam się z niedociągnięciami w przepisach. Moim marzeniem jest to, aby osoby, które ustalają przepisy konstruowali je w oparciu o potrzeby osób niepełnosprawnych i abym ja jako urzędniczka mogła te potrzeby zrealizować. Kolejnym marzeniem jest, to aby utworzyć Warsztat Terapii na terenie Janowa Podlaskiego.

Co sądzi Pani o istnieniu WTZ w Kodniu?

Sądzę, że Warsztat w Kodniu jest bardzo potrzebny, bo powstał po to, aby osoby mające różne dysfunkcje mogły nauczyć się czynności, które ułatwią im samodzielne życie i podjęcie pracy oraz miały pożytecznie wypełnić czas.

Czy podoba się Pani u nas w Warsztacie?

Oczywiście, że mi się bardzo podoba. Uważam, że kadra robi bardzo dużo fajnych rzeczy; uczestników zachęca do tego żeby byli kreatywni i się rozwijali. Kiedy jestem zapraszana na różne imprezy okolicznościowe, to zauważam, że Warsztat jest dla uczestników drugim domem. Jest domowa, rodzinna atmosfera i jest bardzo przyjemnie.

Śniadanie Wielkanocne 2

Rocznica śmierci Jana Pawła II 4

Fotoreportaż z Nowosiółek 5

Nasi uczestnicy 6

Z pamiętnika Beaty Kupryś 7

Z Rozważań...o Powrota- 8
tach

ŚNIADANIE WIELKANOCNE



Wielkanoc jest najważniejszym świętem chrześcijańskim. Upamiętnia śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Poprzedzający ją Wielki Tydzień. Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota i Niedziela Zmartwychwstania znane są jako Triduum Paschalne. Najbardziej znanym symbolem są jajka (pisanki i kraszanki), baranek cukrowy, zajączek i rzeżucha.

W dniu 08.04.2009r. odbyło się Śniadanie Wielkanocne do którego zasiedli uczestnicy WTZ, ŚDS oraz zaproszeni goście.



Pan Gabriel Kość wspólnie z uczestnikami z WTZ i ŚDS przygotował część artystyczną. Wszyscy uczestnicy bardzo chętnie zaangażowali się we wspólny występ. Każdy był przejęty swoją rolą. Na twarzach uczestników gościł uśmiech i zadowolenie.

Wszyscy przybyli goście z wielką zadumą i w skupieniu podziwiali część artystyczną.





Śniadanie przygotowaliśmy wspólnie z ŚDS.



Spotkanie rozpoczęło się występem artystycznym uczestników pod kierownictwem Pana Gabriela Kość.



Po obejrzeniu spotkania Pani Edyta Wojciechowska wspólnie z Panią Martą Pomorską poczęstowały wszystkich święconym jajkiem. Po wspólnym spożyciu śniadania goście wraz z uczestnikami rozeszli się do swoich pracowni.



Rocznica śmierci Jana Pawła II



Cały kraj pamiętał o 4. rocznicy śmierci Jana Pawła II. Z tej okazji w wielu miastach odprawiano msze. Uczestnicy WTZ wybrali się na spacer w celu zapalenia zniczy pod pomnikiem Jana Pawła II.

Jan Paweł II był pierwszym papieżem z Polski, jak również pierwszym po 445 latach biskupem Rzymu, niebędącym Włochem. Odbył 104 podróże odwiedzając wszystkie kontynenty. Polskę odwiedził 8 razy.

Papież — Polak był wielkim autorytetem o niezwykle silnej osobowości zmienił ludzi, narody. Jan Paweł II cieszył się pamięcią i szacunkiem, nawet tych, którzy nie popierali jego przekonań. Papież był dla wielu młodych ludzi prawdziwym duchowym autorytetem. Jego słowa poruszały serca i umysły, a płynąca nauka nosła słowa nadziei, miłości, współczucia oraz zrozumienia trudnych wyborów człowieka.



Wszyscy bardzo się cieszyli z wyjścia pod pomnik Papieża — Polaka.

Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej również chcieli uczcić pamięć Papieża i bardzo chętnie zaangażowali się w wyjście na Kalwarię.



Fotoreportaż

WIOSENNE ROZLEWISKA



Nasi Uczestnicy

Edyta Magier



Kolejną osobą należącą do grona podopiecznych WTZ w Kodniu jest Edytka Magier, która przyjeżdża tu od 2004 roku.

To miła, pogodna, nieśmiała, a jednocześnie tajemnicza dziewczyna. W kontakcie z poznanymi osobami jest radosna niczym wiosenny poranek.

Potrzebuje trochę czasu, by przyzwycząić się do nowych sytuacji i okoliczności.

Często na jej twarzy gości uśmiech. Kiedy kogoś polubi, nie krępuje się okazać swojej sympatii i przywiązania. W sytuacji, gdy nauczy się czegoś nowego wykonuje tę czynność powoli i dokładnie.

Chętnie dołącza do osób, które żartują i mają radosne usposobienie. Towarzystwo koleżanek, które akceptuje wyraźnie ją ożywia i stanowi bodziec do podejmowania wyzwań o różnym stopniu trudności. Lubi taniec i muzykę.

Dużo radości daje jej udział w zajęciach pracowni plastycznej. Pięknie maluje i znajduje w tym przyjemność. Chętnie uczestniczy w imprezach warsztatowych. Z powodzeniem wystąpiła w filmie "Staropolska miłość" realizowanym z udziałem podopiecznych WTZ, choć był to jej debiut.

POWROTY WIOSNY

Jeszcze chłodna zima razila mrozem swiat caly, jeszcze resztki sniegu topnialy niechcacy od przyplywow ciepla, jeszcze zokrucony wiatr owiewal ludzkie twarze... Kiedy na linii odleglego horyzontu zarysowala sie lekka, puszysta, delikatna mgla... Jasnialo od niej kolorami promiennej zlocistosci, niczym od orzezwiajacego napoju w kielichu z kosztownego kruszcu. Jej niepowtarzalne ksztalty przyprawialy serca o dziwne drzenie. Mialy w sobie slad odwiecznej wolnosci, krysztalowej nadziei, cieplo dobroci, mglistosc prawdziwego zwatpienia... Prosiloy o odrobinę zapatrzenia... ku zaznaniu niepowtarzalnosci powrotow WIOSNY - pory narodzin istnienia... Kula zycia, ktora ukochala od zarania dziejow rodzaj ludzki wkraczala na ozywca droge przetrwania. Rozdawala zycie na lewo i prawo zapominajac o zimowym uspieniu... Matka- ziemia zraniona jeszcze okrutnym mrozem chlonela zbawienne cieplo... Kruche, migotliwe gwiazdy - siostry prosily o ratunek zlęknionego szafirem niebosklonu - brata...A niczym niestrudzona kula zycia usmiechala sie do nich i rozpraszala coraz wyrazniej swe promyki... To byla WIOSNA ukochana, miła i uroczna, bo taka pragnela byc dla kazdego czlowieka. Nareszcie powracala ogłuszona okrucienstwem ZIMY, chlodem przerazliwego wiatru, brakiem najdrozszeo słońca. Ilez to razy probowala wyjsc z ukrycia... Byla w topniejacy m sniegu, pierwszym paczku liścia na drzewie w lesie, bielusienkim przebiešniegu, ktory dopiero co ujrzal na własne oczy wielki swiat, cieplym zefirku owiewajacy m twarze smutnych ludzi.

Jej pierwsze zwiastuny potrafiloy wprowadzić w bład nawet najstarszych mieszkanców ziemi. Zresztą ona sama byla często kapryšna...To pojawila sie w polowie stycznia, kiedy często królujey ZIMA, to przy końcu lutego, gdy ziemie jeszcze ściska Pan Mróz... Nieprzewidywalna, pełna niespodzianek, wyczekiwana... Wprost uwielbiala zaskakujace powroty, bo kiedy nadeszła starala sie swym zwyczajem zadomowić na dobre. W końcu niemal każdy na nią czekał... Ubrana w zielony szal z traw, sukienkę z przylaszczek i žonkili, w butach z rosy, opromieniona przepięknym blaskiem złoteo słońca, pachnąca świezym wiatrem powracala...powracala... Już jest WIOSNA - krzyczalo echo, powrócila - szeptały ozywce, falujace wody strumyków, jezior i rzek... Jestem, jestem - wołala ona i tańczac w takt muzyki podniebnych mieszkanców nieba, nie mogła powstrzymać się od wydawania okrzyków radości, że znów rodzi się zycie... Będę powracac do Was co roku, Wy z zachwytem w oczach wykrzyczycie: to już powroty WIOS...tak tak..POWROTYWIOSNY...

Beata Kupryś

Z ROZWAŻAŃ ... O POWROTACH...

*Niezwykle powroty ku sercom
jasnym jak słońce...szczerym
z oddania...kruchym w słabości*

*Niezwykła nadzieja ofiarowana
w darze życia...pełnego dobroci...
złocistej wrażliwości...srebrzystości piękna...*

*Niezwykłym...niezapomnianym...nieznanie
rozświetlonym mieni się ścieżka istnienia
odkrywanego raz po raz...na nowo...*

K II 2007- 06-26

Z nieklamaną przyjemnością stwierdzam że mocno upodobałam sobie słowo POWRÓT..POWROTY...POWRCAĆ... w całej jego wymowie, blasku, jasności, która mu towarzyszy... POWRÓT...to podążanie tam, gdzie mamy takie pragnienie... podążanie do znanych miejsc...podążanie ku znajomym osobom... Powrót.. to umiejętność chodzenia do tego co za nami... Bo kiedy powracamy...to idziemy ... zmierzamy przed siebie i wielka jest jego moc.

Ktoś, kto zna podopiecznych WTZ, na pewno przyzna, że są to osoby, które mają serca...jasne jak słońce... Nie może być inaczej... Słońce rozgrzewa ziemię i ludzi swoimi promykami... ich serca są także ciepłe. A ile w nich jest szczerości, szczególnie wtedy, gdy przekonają się o pozytywnym nastawieniu do nich. Niestety tylko słabości ich ciała i ducha są kruche, ale to nieważne... Jak prezent dla osoby, która jest droga naszej duszy, tak oni, często nieświadomie ofiarują w darze życia prawdziwą nadzieję... Nadzieja... czym ona jest? Opoką w niepewnych dniach istnienia, przeświadczeniem o tym, że coś na co czekamy nastanie... Nadzieja... to wrota ku przyszłości.

Taką nadzieję otrzymujemy od przyjaciół WTZ, bo skoro oni są napełnieni dobrocią... to czy nie przybiera ona szczególnych barw? Ofiarują nam także złością wrażliwość i srebrzyste piękno... Jeśli wrażliwość jest swego rodzaju dobrocią serca, czułością na innych, otwarciem na odmienne problemy, niepokoje, lęki. To czy nie lśni poświatą złocistego kruszcu od wieków cenionego i wartościowego? Wrażliwości często towarzyszy piękno, może nie tak bezcenne jak ona, ale równie powabne i miłe dla duszy... Czemu nie powiedzieć, że lśni poświatą srebrzystości, rozjaśnienia?

Trudno się dziwić, że moje powroty do WTZ [zarówno te cielesne, jak i duchowe] są... niezwykle, niezapomniane, nieznane, rozświetlone.

Niezwykłe - pozbawione zwyczajności i pospolitości...

Niezapomniane - trwające na zawsze w myślach i sercu...

Nieznane - pełne nadziei i tajemnicze...

Nie ukrywam, że idąc w kierunku bliskich mi osób z WTZ, podążam po ścieżce istnienia, które będę zawsze odkrywać na nowo...

Beata Kupryś

OGŁOSZENIA

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kodniu
zwraca się z prośbą
o wsparcie finansowe z przeznaczeniem na
III Nadbrzeżański Integracyjny Festiwal Muzyczny,
który odbędzie się 3 lipca 2009r. na kodeńskiej „Kalwarii”.

Celem Festiwalu jest integracja osób pochodzących z różnych środowisk,
promowanie osiągnięć osób niepełnosprawnych oraz przegląd
twórczości artystycznej.

W festiwalu będą uczestniczyć soliści i zespoły wokalne, taneczne,
instrumentalne,
działające w placówkach prowadzących działalność na rzecz
osób niepełnosprawnych.

Festiwal to okazja do spełnienia marzeń tych, którzy na co dzień zmagają się
z chorobą, niepełnosprawnością, oraz innymi przeciwnościami losu.

Przekonaliśmy się już, ile radości wnoszą w życie naszych uczestników
chwile, kiedy mogą zaprezentować swoje talenty, zdolności.

Wszyscy artyści niepełnosprawni dostaną nagrody i dyplomy, chcemy też
zapewnić wszystkim uczestnikom obiad oraz kielbaskę przy ognisku, dlatego
też zwracamy się z prośbą o pomoc finansową lub w postaci zakupu
konkretnych artykułów.

Wszyscy, którzy odpowiedzą na nasz apel, zostaną
w szczególny sposób wyróżnieni.

Środki finansowe można przekazywać na
konto 20 8037 0008 0390 1847 2000 0050

NASZ ADRES:
ul.Nadbrzeżna 12
21- 509 Kodeń

Szukaj w Internecie:
www.gops.wtz-koden.pl

Napisz do nas:
e-mail:wtzkoden@wp.pl

tel. 500 230 673.

